

# Czy chrześcijanin może nienawidzić?

Nienawiść.....	.....
Definicja pojęcia.....	.....
1.2. Mowa nienawiści i aspekty prawne.....	.....
1.3. Nienawiść a natura człowieka .....	.....
Czy nienawiść leży w naturze człowieka, czy też miłość?.....	.....
W psychologii humanistycznej zakłada się, że człowiek jest z natury dobry, a jedynie środowisko i wychowanie może rodzić w nim skłonność do złego.....	.....
Predyspozycje człowieka do nienawiści, do zła, do grzechu są ukazane już od samego początku na kartach Bożego Słowa.....	.....
1.4. Przejawy nienawiści w tzw. „chrześcijańskim świecie” .....	.....
Chrześcijanin a nienawiść w nauczaniu N.Testamentu.....	.....
2.1. Boży wzorzec stosunku do nienawiści .....	.....
2.2. Chrześcijańska nienawiść .....	.....
2.3. Nienawiść a przebaczenie.....	.....
3. Podsumowanie.....	.....
Bibliografia:.....	.....

## Nienawiść

### Definicja pojęcia

Czym jest nienawiść?

*„Nienawiść to bardzo silne uczucie niechęci wobec kogoś lub czegoś, połączone z pragnieniem by obiekt nienawiści spotkało coś złego.*

*Nienawiść bywa przeciwstawiana [miłości](#) i opisywana jako męczące uczucie, następujące w wyniku [ból](#)u związanego z uczuciem zranienia i oszukania. Często powstaje z [krzywdy](#) zadanej przez innego człowieka.*

*Nienawiść przybiera czasem postać [obsesyjną](#): chęć zemsty jest tak silna, iż osoba nią zawładnięta nie jest w stanie przestać o niej myśleć; wówczas nienawiść jest głównym motywem jej działań i bardzo silnym bodźcem wpływającym na [percepcję](#) rzeczywistości.”<sup>1</sup>*

W jakim znaczeniu, kontekście występuje w N.Testamencie nawiązanie do nienawiści?

Słowo nienawidzić zostało oddane w j.greckim dwoma słowami, mianowicie:

---

1

μισω – które oznacza nienawidzić, nie cierpieć czegoś, czuć wstręt lub odrazę do czegoś, gardzić czymś.

Θεοστυγης – nienawidzący Boga

## 1.2. Mowa nienawiści i aspekty prawne

W jaki sposób może przejawiać się nienawiść do kogoś?

Nie każdy rodzaj nienawiści jest zauważalny. Nienawiść to uczucie, które rodzi się w naszych myślach, w naszych sercach. Czasami latami nosimy taką nienawiść w sercu uważając, że nie zgrzeszyliśmy.

Czy rzeczywiście w naszym sercu znajduje się tak wiele nienawiści do kogoś?

Wystarczy zauważyć jak często myśląc o kimś, pragniemy jego porażki, krzywdy, potknięcia.

Często skrywamy te negatywne uczucia do kogoś, myśląc, że jeśli nienawiść nie przerodzi się w czyn, to Bóg o tym nie wie, a jeśli wie, to może Mu to wcale nie przeszkadza, bo przecież myśleniem nie robimy komuś krzywdy.

Bywają jednak sytuacje, kiedy tak wiele w nas nienawiści, że nawet zaczyna być ona widoczna w słowach lub czynach.

W jaki sposób okazujemy nienawiść w słowach?

Wg [Wikipedii](#) czyli wolnej [encyklopedii](#) istnieją przejawy okazywania takiej nienawiści poprzez słowa, co zostało określone pojęciem: „mowy nienawiści.”

W Encyklopedii tej czytamy:

**a) Mowa nienawiści** ([ang. hate speech](#)) - termin określający sposób używania [języka](#) w celu [znieważenia](#), [pomówienia](#) lub rozbudzenia [nienawiści](#) wobec pewnej osoby, grupy osób lub innego wskazanego przez mówcę [obiektu](#).

To najbardziej charakterystycznych cech **mowy nienawiści** należą:

- [błędy logiczno-językowe](#), szczególnie [werbalizm](#)
- używanie dużej ilości wyrażeń [ocennych](#), w przeciwieństwie do [wartościujących](#)
- [generalizacja](#)
- [kłamstwo](#)
- [podkreślanie cech negatywnych i omijanie lub umniejszanie znaczenia cech pozytywnych obiektu](#)
- [przedstawianie faktów](#) w sposób uniemożliwiający rozpoznanie ich [prawdziwego](#) znaczenia
- [wulgaryzmy](#)

Często stosuje się **mowę nienawiści** przy znieważaniu osób lub grupy osób z powodu ich przynależności [rasowej](#), [etnicznej](#), [narodowej](#), [religijnej](#) lub [orientacji seksualnej](#).

## b) Aspekty prawne

W [Polsce](#) znieważanie lub nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym, rasowym, etnicznym, wyznaniowym jest zabronione i karalne na podstawie art. 256 i 257 [Kodeksu karnego](#). Nie ma w Polsce przepisu szczególnego [prawa karnego](#) chroniącego wprost osoby przed nienawiścią z powodu orientacji seksualnej. Jednak w zależności od stanu faktycznego zachowanie osoby używającej **mowy nienawiści** może wyczerpywać znamiona [przestępstwa](#), np. z art. 190, 212 lub 216 Kodeksu karnego.<sup>2</sup>

### 1.3. Nienawiść a natura człowieka

Czy nienawiść leży w naturze człowieka, czy też miłość?

W psychologii humanistycznej zakłada się, że człowiek jest z natury dobry, a jedynie środowisko i wychowanie może rodzić w nim skłonność do złego.

Jednym z głównych przedstawicieli pedagogiki naturalistycznej był w.J.J.Rousseau żyjący w 18 wieku, który pisał, że człowiek jest z natury dobry a wypacza go cywilizacja. Uważał tym samym, że w procesie wychowania dzieci powinno unikać się kierowania, aby jak najmniej ingerować w dobrą naturę ludzką.

Ujęcie jego poglądu na temat człowieka bardzo dobrze oddaje poniższy cytat:

*„Rozwijać naturę dziecka może tylko sama natura, ale nie skażona przez niszczyielską działalność człowieka. Kiedy z wychowania wyeliminujemy złe wpływy ludzi to dobra z zasady natura dziecka rozwine się we właściwym kierunku....Rousseau wychodził z założenia, że człowiek z natury jest dobry i wolny, ponieważ w tym stanie postępuje zgodnie ze swoim uczuciem i wrodzonymi skłonnościami. Jest także równy drugiemu człowiekowi. Równość ta jednak zanika, gdy człowiek zaczyna oceniać swoje potrzeby i sposoby ich zaspokojenia ze stanowiska społecznego. Uważał, że cywilizacja – ten zły, zepsuty i niesprawiedliwy świat – hamuje spontaniczny rozwój naturalnych skłonności człowieka, takich jak ciekawość świata, szacunek do prawdy, sprawiedliwości, dążenia do dobra i piękna, a przede wszystkim życzliwości dla ludzi i człowieczeństwa.”<sup>3</sup>*

Predyspozycje człowieka do nienawiści, do zła, do grzechu są ukazane już od samego początku na kartach Bożego Słowa.

Co prawda w 1 rozdziale Biblii czytamy, że wszystko co stworzył Bóg było „bardzo dobre”. Ale już kilka rozdziałów dalej czytamy, że Bóg podejmuje decyzję o zglądzeniu człowieka przez potop. Dlaczego?

Otóż Bóg objawia prawdę odnośnie tego, co stało się z naturą i skłonnościami człowieka.

<sup>2</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Mowa\\_nienawi%C5%9Bci](http://pl.wikipedia.org/wiki/Mowa_nienawi%C5%9Bci)

<sup>3</sup> <http://prace.sciaga.pl/26697.html>

Jako ludzie możemy mieć różne koncepcje odnośnie natury człowieka. Ale zauważmy, że spostrzeżenie samego Boga, musi być dla nas chrześcijan najbardziej autorytatywne.

Czy wg Boga rzeczywiście każdy z nas jest skłonny do złego, do nienawiści? Czy nikt z ludzi nie potrafi prawdziwie kochać i czy rzeczywiście nikt z ludzi nie jest wolny od nienawiści?

1) Bóg stwierdza, że wszelkie myśli i dążenia człowieka są ustawicznie złe!

Czytamy o tym w 1Mojż.6,5.6: "A gdy Pan widział, że wielka jest złość człowieka na ziemi, i że wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe, żałował Pan, że uczynił człowieka na ziemi i bolał nad tym w sercu swoim".

2) Bóg stwierdza, że każdy człowiek jest zły i kłamliwy:

Tę prawdę odkrywa przed nami m.in. list do Rzymian 3 rozdział, gdzie czytamy w:

- w 4 tak: „...Wszak Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą.”

- w 10 tak: „...Nie ma ani jednego sprawiedliwego”

- w 12 tak: „Wszyscy zboczyli, razem stali się nieużytecznymi, nie masz, kto by czynił dobrze, nie masz ani jednego.”

3) W konsekwencji Bóg stwierdza, że serce ludzkie nie jest skłonne do prawdziwej miłości, ale do zła i nienawiści.

Dlatego czytamy w Ew. Mat.15:19, że . "Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozpusta, kradzieże, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa"

Ale czy fakt, że z serca ludzkiego pochodzą złe myśli oznacza jednocześnie, że człowiek jest skłonny do nienawiści do drugiego człowieka?

Ap.Paweł pisząc do Tytusa właśnie objawia tę prawdę. Czytamy w Tytusa 3:3: „Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, poddani pożądlivości i rozmaitym rozkoszom, żyjący w złości i zazdrości, znieprawieni i nienawidzący siebie nawzajem.”

Ale czy ta nienawiść mnoży się tylko w relacji człowiek-człowiek?

Ap.Paweł wskazuje również, że w dniach ostatecznych wielu ludzi będzie nienawidziło samego Boga!

Oddane to zostało w Rzym. 1:28-30: „A ponieważ nie uważali za wskazane uznać Boga, przeto wydał ich Bóg na pastwę niecznych zmysłów, aby czynili to, co nie przystoi; Są oni pełni wszelkiej nieprawości, złości, chciwości, nikczemności, pełni są również zazdrości, morderstwa, zwady, podstęp, podłości; Potwarczy, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, wynalazcy złego, rodzicom nieposłuszni;”

Czy nie jest pewną przesadą przyjmować za prawdę twierdzenia z Biblii, że jako ludzie jesteśmy znienawidzeni, nienawidzący siebie nawzajem, nienawidzący samego Boga?

W myśli filozoficznej w ujęciu chrześcijańskim wskazane są właśnie takie predyspozycje człowieka do nienawiści. Oto fragment pewnego artykułu:

*„...nienawiść, która jest wynaturzeniem miłości i wynika z zaburzeń duchowych. Nienawiść jest łatwiejsza do realizacji niż miłość, bo opiera się na wrodzonym, prostym mechanizmie odwetu, który zaobserwować można u większości zwierząt. Dlatego, żeby pokonać nienawiść, trzeba wzbić się ponad naszą zwierzęcą naturę - a to wymaga dojrzałości i siły wewnętrznej.*

*Każdy człowiek ma w swoje sumienie wpisane Boże zasady postępowania i każdy z nas pragnie być doskonałym i dobrym ale każdy z nas od swojego dzieciństwa przegrywa batalię o dobro. Utrata wolności w tej dziedzinie sprawia, że grzech przychodzi nam łatwo, uważamy go za coś miłego i interesującego. Nawet wtedy, gdy chcemy czynić dobrze wychodzi nam źle. Przypominamy małe dzieci, które obiecują rodzicom, że będą grzeczne ale zaraz potem broją. Utrata wolności poprzez grzech Adama i Ewy sprawiała, że każdy człowiek żyjący na ziemi doświadcza w sobie takiego rozdwojenia o jakim pisze Paweł. Grzech nas niszczy a my wiedząc o tym grzeszymy, gdyż grzech jest silniejszy od naszej woli. <sup>4</sup>*

Tę naturalną skłonność człowieka do nienawiści potwierdza Boże Słowo zarówno w czytanych już fragmentach Biblii, jak i w wielu innych.

Jeżeli uznamy Boże Słowo za prawdę absolutną to musimy uwierzyć, że człowiek z natury jest wrogiem i nieprzyjacielem Boga, a tym samym Jego miłości, gdyż Bóg jest miłością.

Zacytuję jeszcze kilka wersetów:

*Rzym. 8:7*

*Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może.*

*Kol. 1:21-22*

*I was, którzy niegdyś byliście mu obcymi i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były, Teraz pojednał w jego ziemskim ciele przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych, i nienaganych,*

*Rzym. 5:10*

*Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie Jego.*

Jakie zwroty świadczą w powyższych wersetach o wrodzonej wrogości człowieka wobec Boga?

„wrogi Bogu”, „obcymi i wrogo usposobionymi”, „będąc nieprzyjaciółmi”.

---

<sup>4</sup> [http://www.daktik.rubikon.pl/filozoficzne\\_milosc.htm](http://www.daktik.rubikon.pl/filozoficzne_milosc.htm)

## 1.4. Przejawy nienawiści w tzw. „chrześcijańskim świecie”

### a) ogólne przejawy nienawiści w społeczeństwie

Nawet wśród religijnych ludzi mamy do czynienia z nienawiścią z powodu innego koloru skóry, przynależności do innego narodu, religii czy wyznania.

Pewne stowarzyszenie z Kalifornii „The 614th Commandment Society” (Stowarzyszenie 614 Przykazania), którego celem jest upowszechnianie wiedzy o judaizmie na swojej stronie internetowej zamieściło artykuł, którego fragment poniżej cytuję:

*„Podczas gdy nienawiść etniczna, rasowa, religijna i narodowa są stare jak świat, żadna z nich nie była nigdy tak uniwersalna i głęboka, jak nienawiść do Żydów. ... Nienawiść do Żydów (czyli antysemityzm) była tak głęboka, że dziesiątki milionów ludzi zrównywało Żydów z diabłem, a jeszcze więcej miało marzenie, aby Żydzi zniknęli z powierzchni Ziemi....Aby zdać sobie sprawę, jak wielu Żydów zostało zamordowanych w ciągu ostatnich 2000 lat z powodu bycia Żydami, wystarczy spojrzeć na statystyki ludności. Historycy przyjmują, że za czasów Jezusa ludność cesarstwa rzymskiego liczyła około 60 milionów. Żydzi stanowili mniej więcej 10%. Oznacza to, że 2 tysiące lat temu było około 6 milionów Żydów. Przyjmuje się, że ludność świata wynosiła wówczas około 200 milionów.*

*Dziś świat zamieszkuje ponad 6 miliardów ludzi, a więc liczba mieszkańców Ziemi wzrosła przez 2000 lat trzydziestokrotnie, podczas gdy liczba Żydów zaledwie się podwoiła. Gdyby Żydzi zostawieni byli w spokoju, to przy stopniu przyrostu naturalnego całej reszty świata byłoby ich dziś 180 milionów....*

*Z powodu Holokaustu dziś żyje na świecie mniej Żydów, niż przed stu laty...*

*W efekcie Żydzi są prawdopodobnie grupą ludzi, która z wszystkich narodów świata czuje się najbardziej zagrożona. Może być to zaskoczeniem dla nie-Żydów, bo przecież Żydzi uważani są za szczególnie wpływowych. Jednak wpływy Żydów i ich poczucie zagrożenia wcale wzajemnie się nie wykluczają. Wręcz przeciwnie: dążenie do wpływów wynika w znacznym stopniu z poczucia niebezpieczeństwa. Im silniejsze jest ich pozycja - przekonani są Żydzi - tym mniejsze szanse, że staną się znów obiektem prześladowań....*

*Biorąc pod uwagę palestyńskie dążenie do zniszczenia Izraela, wielokrotnie powtarzane wezwania rządu irańskiego do jego unicestwienia i liczbę muzułmanów, którzy skandują "Śmierć Izraelowi!" - obawy te są całkowicie uzasadnione.*

*....większość Żydów jest nauczana w bardzo młodym wieku o europejskim, chrześcijańskim antysemityzmie i wiąże chrześcijaństwo z Holokaustem.<sup>5</sup>*

Ale czy takie zjawiska nienawiści objawiającej się w poniżaniu, pogardzaniu, wyszydzaniu, prześladowaniu innych są obecne w naszej tzw. "chrześcijańskiej Polsce"?

Ktoś napisał: „Ideę wrodzonych praw człowieka odnajdujemy przede wszystkim w tradycji chrześcijańskiej. Nowy Testament przekazuje istotę godności człowieka,

<sup>5</sup><http://www.the614thcs.com/index.php?id=17,366,0,0,1,0&PHPSESSID=a577553fb362ff3646257d91fb0c5db2>

*równości, sprawiedliwości i pokoju w stosunkach między ludźmi. Św. Paweł w liście do Galatów pisał, iż "nie ma więcej Żyda ni Greka, ni niewolnika ni człowieka wolnego, ani też mężczyzny ni kobiety, ponieważ wszyscy jesteście jedno w Jezusie Chrystusie".<sup>6</sup>*

Ale w naszej Polsce, (jak chyba w żadnym innym kraju europejskim) jeżeli chce się kogoś obrazić, to mówi się często: „Ty Żydzie...!”  
Jeżeli jeden klub sportowy chce najbardziej wyszydzić inny klub sportowy, to rysuje przy nazwie Gwiazdę Izraelską!

## b) przejawy nienawiści wśród tzw. „praktykujących chrześcijan”

Wielu tzw. chrześcijan w naszym kraju mniej lub więcej przybiera taki pozór pobożności.  
Polscy chrześcijanie na tle innych krajów europejskich najczęściej chodzą do Kościoła i przyjmują sakramenty.

Ale w świetle Bożego Słowa serce nawet religijnych osób kierowane jest skłonnością do różnych przejawów grzechu, w tym: nienawiści, obojętności, egoizmu...  
O tej naturalnej skłonności do zła każdego człowieka już mówiliśmy przytaczając Boże Słowo i pewne myśli filozoficzne.

Co musi uczynić człowiek, aby przestać kierować się w swoim życiu nienawiścią, pożądliwością, pychą?

W czytamy, że Bóg uczynił pewien krok uwolnienia nas od nienawiści, od związania przez zło.  
W liście do Tytusa 3:3-5 czytamy, że nas którzy byliśmy znienawidzeni i nienawidzący, Chrystus zbawił.

Ale Boże Słowo uczy, że nie będzie w sercu człowieka prawdziwej miłości dopóty, dopóki w jego sercu nie zamieszka Chrystus. Dlatego w liście do Efez. 3:17 zostało zawarte wezwanie:  
*„Żeby Chrystus przez wiarę zamieszkał w sercach waszych, a wy, wkorzeni i ugruntowani w miłości.”*

Słowo Boże uczy, że człowiek, który nie słucha Boga w życiu okazuje Mu tym samym nienawiść i własną duszę prowadzi na śmierć. Mówiąc krótko nie słuchanie Boga jest przejawem nienawiści do Boga!  
Czytamy o tym w Przypowieściach S. 8:34-36:  
*„Błogosławiony człowiek, który mnie słucha, czuwając dzień w dzień u moich drzwi, strzegąc progów moich bram! Bo kto mnie znalazł, znalazł życie i zyskał łaskę u Pana. Lecz kto mnie pomija, zadaje gwałt własnej duszy: Wszyscy, którzy mnie nienawidzą, miłują śmierć.”*

W świetle Bożego Słowa widać dopiero jak niewiele tzw. chrześcijan postanowiło kierować się na co dzień wolą Boga. Bóg nazywa takie zachowanie wyrazem nienawiści.

<sup>6</sup> [http://www.pomagamy.pl/numery/18/szkola\\_humanitarna\\_01.htm](http://www.pomagamy.pl/numery/18/szkola_humanitarna_01.htm)

I dlatego znów wracamy tym samym do sedna biblijnego nauczania odnośnie miłości i nienawiści.

Dopóki w sercu człowieka nie zamieszka Boża miłość, dopóty rządzi tam nienawiść.

Ale co człowiek może uczynić, aby w Jego sercu zamieszkała miłość?

W liście ap. Pawła do Rzymian 5:5 czytamy:

*A nadzieja nie zawodzi, bo miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który nam jest dany.*

W dniu kiedy powierzamy swoje serce, swoje życie Duchowi Świętemu, Bóg niejako wlewa w nas swoją miłość.

Ten krok zamieszkania miłości Boga w sercu człowieka jest konieczny, aby w ogóle przestrzegać najważniejszego przykazania miłości.

A jak brzmi największe przykazanie? Pan Jezus wskazał na to przykazanie udzielając odpowiedzi uczonemu w Piśmie. Czytamy o tym w Ew. Mat. 22:36-39

*„Nauczycielu, które przykazanie jest największe?*

*A On mu powiedział: Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej.*

*To jest największe i pierwsze przykazanie.*

*A drugie podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego.”*

Mówiliśmy już, że aby kochać Boga z całego serca, musi najpierw być w życiu człowieka dzień, kiedy tę miłość przyjął do serca.

Będziesz miłował Pana Boga swego z całego serca swego!

*„ Czy to jest trudne? Na pewno nie najłatwiejsze. Dlatego Jezus nie mówi o miernym zainteresowaniu Bogiem, o rzucaniu mu ochłapów, ale o prawdziwej, głębokiej miłości płynącej prosto z serca. Rozmawiając z uczonym w Piśmie Jezus wymienił cztery elementy składające się na miłość do Boga....*

*...By dostąpić życia wiecznego, musimy pozwolić, by Bóg zmieniał nasze wnętrza, abyśmy mogli kochać Go z całego serca....Sami nie jesteśmy w stanie zmienić naszych serc. Nie uczyni tego żaden kościół, religia, żadne obrzędy, tradycje czy inni ludzie. Musi to uczynić Jezus Chrystus.*

***Drugą rzeczą, do której jesteśmy zobowiązani, to kochać Boga z całej swojej duszy.***

*Wtedy rozmowa o Bogu staje się czymś naturalnym.*

*Spójrzmy prawdzie w oczy, przyjrzyjmy się naszemu "chrześcijańskiemu" życiu, naszym rodzinnym "zjazdom", obiadom, urodzinom, imieninom, stypom, czy chrzcinom. Jak dużo mówi się tam o Bogu? Zamiast tego ile tam plotek, obmawiania czy głupich żartów? Dlaczego tak jest? Dlatego, że serce człowieka jest zimne, a wewnątrz niego jest pustka.*



**Trzecią rzeczą, którą wymienił uczyony w Piśmie w rozmowie z Jezusem, był nakaz: miłuj Boga z całej myśli swojej.**

W ludzkich myślach kłębi się tyle przeróżnych pomysłów, obrazów, tematów. Największą tragedią jest to, że ludzkie umysły bardzo często są zaśmiecone przez grzeszne, kłamliwe, złudne i pożądliwe myśli. Na szczęście, podobnie jak serce, także i myśli można oddać Bogu. Wypełnia nas wtedy Boży pokój, nasz umysł jest przepelniony tym pokojem i radością, a my jesteśmy w stanie kochać Boga z całej naszej myśli. Niektórzy psychiatrzy określają ten stan mianem "nawiedzenia", ale ja wierzę, że Biblia mówi prawdę.

**Czwarty nakaz to: "miłuj Boga z całej siły swojej".**

Czytamy w Biblii, że kiedy król Dawid i cały Izrael byli świadomi Bożej obecności, to "tańczyli przed Nim z całej swojej siły, śpiewając pieśni i grając na cytrach, harfach, bębnach, cymbałach i trąbach" (1Krn 13,8). Tradycjonalizm współczesnego Kościoła wypaczył tę szczególną więź z Bogiem, zastępując ją płaszczaniem się przed nim, przybieraniem postawy bezradnego, bezsilnego "przybitego płaczka". Tymczasem ten, kto miłuje Boga, chce robić to z całej siły. Gdzie jest Bóg, tam jest prawdziwa radość.

**Miłuj bliźniego swego jak siebie samego - to piąta zasada, o której wspomina Biblia.**

Jest to możliwe tylko po spełnieniu poprzednich czterech. "Współczesny model chrześcijaństwa" prowadzi do wygaszania miłości w rodzinach: brata do brata, męża do żony, córki do matki itd.

Człowiek, który kocha Boga, jest w stanie kochać najgorszego wroga, kogoś, kto wyrządził mu wiele złego. Powoduje to miłość Boża, która jest w nas. **"Jeśli kto mówi: Miłuję Boga, a nienawidzi brata swego, kłamcą jest; albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi" - tak mówi Biblia (1J 4,20).**

Gdyby taki model chrześcijaństwa zastosowano w naszym państwie, cała jego służba porządkowa, od UOP począwszy a na policji skończywszy, straciłaby zajęcie. Tymczasem nienawiść, zabójstwa, wrogość to styl współczesnego życia.<sup>7</sup>

Jakie inne przejawy nienawiści wobec Boga możemy zaobserwować wśród członków tzw. chrześcijańskich kościołów?

Dla Boga przejawem nienawiści do Niego samego może być również świadome oddawanie czci obrazom czy podobiznom.

To Boże prawo zawarte zostało w drugim przykazaniu Dekalogu, które brzmi::

*„Nie uczyni sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią.*

*Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mię nienawidzą” 5 Moj. 5:8-9*

<sup>7</sup> <http://www.chn.kz.pl/index.php?id=artykuly&link=1998/11-12/couczyinic.html>

Naturalnie uważam, że wiele osób przestępuje to Boże przykazanie nie mając świadomości, że zostało ono zapisane jako drugie przykazanie Dekalogu i osobiście uważam, że każdy człowiek jest odpowiedzialny przed Bogiem na miarę poznania, jakie otrzymał. Dlatego też istnieje niebezpieczeństwo osadzania innych i ośmieszania za nie w pełni świadome przestępowanie tegoż przykazania. Taki rodzaj zachowania z drugiej strony właśnie może być objawem nienawiści wśród prawdziwych naśladowców Chrystusa, na co zwrócimy uwagę w kolejnym punkcie.

*Tyt. 3:3-5*

*„Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, poddani pożądliwości i różnym rozkoszom, żyjący w złości i zazdrości, znieawidzeni i nienawidzący siebie nawzajem.*

*Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi Zbawiciela naszego, Boga, Zbawił nas nie dla uczynków sprawiedliwości, które spełniliśmy, lecz dla miłosierdzia swego przez kąpiel odrodzenia oraz odnowienie przez Ducha Świętego”*

c) przejawy nienawiści wśród osób, które świadomie podjęły krok oddania swojego serca Chrystusowi.

Ktoś mógłby rzec, że te przejawy nienawiści, o których do tej pory mówiliśmy dotyczą jedynie osób, które nie podjęły decyzji o pójściu za Chrystusem.

Jednak czy rzeczywiście prawdziwi chrześcijanie są wolni od nienawiści?

Przypomnijmy sobie niektóre znaki tzw. „mowy nienawiści”, o której pisałem na początku.

Czytaliśmy, że do mowy nienawiści należy m.in. używanie dużej ilości wyrażen ocennych, w przeciwieństwie do wartościujących albo podkreślanie wad i jednoczesne umniejszanie zalet.

Czy rzeczywiście obserwując kogoś czy wypowiadając się na temat jakiejś osoby nie szukam większej ilości powodów, aby ją ocenić, osądzić, znaleźć błędy niż odkryć jej wartość, zwrócić uwagę na jej zalety?

Inny przejaw nienawiści to pogardzanie Chrystusem!

Czy jest możliwe, że chrześcijanin pogardzi Chrystusem?

Z jednej strony znajdujemy w N. Testamencie wyjaśnienie w jaki sposób można pogardzić, albo okazać Chrystusowi nienawiść, a z drugiej strony mamy pokazany praktyczny przykłady jak chrześcijanie pogardzili Chrystusem!

W Ew. Mat. 6:24 czytamy słowa Jezusa:

*„Nikt nie może dwom panom służyć, gdyż albo jednego nienawidzić będzie, a drugiego miłować, albo jednego trzymać się będzie, a drugim pogardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie.”*

Mówiąc krótko i dosadnie, Chrystus podkreśla tutaj, że jest nie możliwe kochać pieniądze i Boga jednocześnie.

Jeśli zauważamy u siebie miłość do pieniędzy to dla Boga oznacza to nienawiść do Niego samego.

Ale okazać nienawiść Chrystusowi można nie tylko kochając pieniądze.

Ap.Jan w I liście 2:15 napisał:

*„Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. 1 Jan. 2:15-16*

*Nie miłujcie świata ani tych rzeczy, które są na świecie. Jeśli kto miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata.”*

W naszej definicji słowa „Nienawiść” przytaczanej na początku było napisane, że „nienawiść bywa przeciwstawiana [miłości](#)”.

Właśnie tę prawdę podkreślają te wersety.

Jeżeli człowiek kieruje się w życiu szukaniem i zaspakajaniem pożądliwości i pragnień swojego ciała, to nie ma w takim człowieku miłości do Boga!

Pan Jezus powiedział w Mat. 12:30: „Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie, a kto ze mną nie zbiera, rozprasza.”

Ap.Paweł przekazał nam praktyczny przykład, kiedy to jeden z jego współpracowników umiłował ten świat i przestał kochać Chrystusa.

Czytamy o tym w 2 Tym. 4:10: „Albowiem Demas mnie opuścił, umiłowawszy świat doczesny, i odszedł do Tesaloniki, Krescent do Galacji, Tytus do Dalmacji;”

Kiedy dwoje zakochanych zaczyna ze sobą chodzić, to tak bardzo zwracają uwagę, aby jeden drugiego nie urazić, aby wypaść w oczach tej drugiej osoby z jak najlepszej strony.

Jeżeli jednak ich miłość jest jedynie powierzchowna to przy obowiązkach codziennego życia ta ludzka natura pełna nienawiści, egoizmu, pożądliwości da o sobie znać.

I podobnie jest z miłością między wierzącymi w kościele. Przy zaangażowaniu w życie i służbę zboru od razu widać powierzchowność w miłości, wydobywa się z serca złość, zazdrość, pycha, nienawiść...

Czy możliwe, aby nienawiść była obecna między chrześcijanami?

Salomon w Bożej mądrości pisze tak:

Przyp. 26:26

*„Choć nienawiść ubiera się w szatę pozornej zyczliwości, to jednak jej złość wyjdzie na jaw w zgromadzeniu.”*

Przyp. 10:12

*„Nienawiść powoduje spory, lecz miłość przykrywa wszystkie występki.”*

Okazuje się w świetle Bożego Słowa, że nawet w zborach pierwszego wieku łamano przykazanie miłości bliźniego. Już wówczas występowały przejawy nienawiści między chrześcijanami. I właśnie przed nimi przestrzega ap.Paweł m.in. w liście do zboru w Galicji 5:14-16:

*„Albowiem cały zakon streszcza się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego, Lecz jeśli jedni drugich kąsacie i pożeracie, baczcie, abyście jedni drugich nie strawili, Mówię więc: Według Ducha postępujcie, a nie będziecie pobłażali żądzy, cielesnej.”*

*Przyp. 5:11-13*

*Abyś pod koniec życia nie narzekał, gdy zwiędnie twoje ciało i twoja skóra, I nie musiał powiedzieć: O, jakże mogłem nienawidzić karności i moje serce lekceważyło przestrożę, I nie słuchałem moich wychowawców, i nie nadstawiałem ucha moim nauczycielom!*

## **Chrześcijanin a nienawiść w nauczaniu N.Testamentu**

- Chrystus nie toleruje nienawiści nawet do przyjaciół czy wrogów. Wręcz przeciwnie karze za nich się modlić i ich miłować!

Czytamy o tym w Mat. 5:43-44

*„Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował bliźniego swego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela swego. A Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują.”*

Czego wymaga od nas Prawo Boże?

- Chrystus wskazał, że miłość do każdego bliźniego jest drugim największym przykazaniem po miłości do samego Boga!

Chrystus określił to przykazanie w następujących słowach: *"Będziesz miłował Pana Boga swego, z całego serca i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej, i z całej siły swojej. To jest największe i pierwsze przykazanie. A drugie, podobne temu: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się cały Zakon i Prorocy"* (Mt.22:37-40; Łk.10:27).

- nienawiść do brata oznacza nienawiść do samego Boga! Jest więc niemożliwym miłować Boga pogardzając jednocześnie bratem w Chrystusie!

Dlatego czytamy w 1 Jan. 2:9-11:

*„Kto mówi, że jest w światłości, a brata swojego nienawidzi, w ciemności jest nadal, Kto miłuje brata swego, w światłości mieszka i nie ma w nim zgorszenia. Kto zaś nienawidzi brata swego, jest w ciemności i w ciemności chodzi, i nie wie, dokąd idzie, gdyż ciemność zaślepiła jego oczy”*

## 2.1. Boży wzorzec stosunku do nienawiści

Dlaczego tak istotnym jest wiedzieć, jak Bóg odnosi się do nienawiści?

Ponieważ Boży stosunek do nienawiści ma być naszym stosunkiem.

Jak czytamy w Efez. 5:1-2a

*„Bądźcie więc naśladowcami Boga jako dzieci umiłowane,  
I chodźcie w miłości, jak i Chrystus umiłował was i siebie samego wydał za nas...”*

Jak daleka była ta miłość Chrystusa?

Komu Chrystus okazał przebaczenie na krzyżu Golgoty?

Czytamy o tym w Łuk. 23:34-36:

*„A Jezus rzekł: Ojczy, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. A przy dzieleniu się jego szatami rzucali losy.*

*A lud stał i przyglądał się. Przełożeni zaś naśmiewali się, mówiąc: Innych ratował, niechże ratuje samego siebie, jeżeli jest Chrystusem Bożym, tym wybranym.*

*Szydzili z niego także i żołnierze, podchodząc doń i podając mu ocet,”*

On okazał przebaczenie:

- obojętnemu ludowi,
- uczonym w Piśmie, którzy się naśmiewali
- żołnierzom, którzy z niego szydzili

Każdy chrześcijanin powinien w świetle zachowania Jezusa wejrzeć w swoje serce i postawić sobie pytanie: komu on okazał przebaczenie?

O Chrystusie czytamy w 1 Piotra 2:23

*„On, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiał, nie groził, lecz poruczał sprawę temu, który sprawiedliwie sędzi;”*

Jak dalece Chrystusowe przebaczenie ma mieć wpływ na moje przebaczenie?

W tym samym fragmencie z 1 Piotra 2:21 czytamy:

*„Na to bowiem powołani jesteście, gdyż i Chrystus cierpiał za was, zostawiając wam przykład, abyście wstępowali w jego ślady;”*

Modlitwa Pańska chce nam pokazać, że przebaczenie to droga dwukierunkowa. Dlaczego?

Czy zauważyliście, że ten fragment jest równocześnie prośbą o nieprzebaczenie nam naszych win?

Pozwólcie, że sparafrazuję to zdanie o odpuszczeniu: „I nie odpuść nam naszych win, jeśli my nie odpuścimy naszym winowajcom.”

Mocne słowa. Prawda?

Myslę, że trudno nam byłoby się modlić takimi słowami. Dlaczego tak jest?

Przebaczenie jest możliwe tylko wtedy, gdy sam siebie uznasz za grzesznika. Uzyskałeś przebaczenie nie dlatego, że jesteś lepszy od swojego bliźniego. Nie dlatego, że jesteś dostojniejszy, nie dlatego, że częściej przebywasz w kościele. Przebaczone Ci dlatego, że otrzymałeś dar. Nie zatrzymuj go dla siebie. Podziel się nim z innym zachęca Pan Jezus. Zaraz po tekście modlitwy Pańskiej Pan Jezus jeszcze raz nawiązał do problemu przebaczenia. W Ew. Mat.6,14 czytamy: „*Bo jeśli odpuścicie ludziom ich przewinienia, odpuści i wam Ojciec wasz niebieski. A jeśli nie odpuścicie ludziom, i Ojciec wasz nie odpuści wam przewinień waszych.*” Przebaczenie innym jest warunkiem uzyskania przebaczenia od Boga.

W jednej z lekcji kursu korespondencyjnego prowadzonego przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego tytuł podrozdziału brzmi:  
„KIEDY BÓG NIENAWIDZI”

I w dalszej części znajdujemy odpowiedź na to pytanie:

*„Brzydzą się pychą Jakuba, nienawidzą jego pałaców” (Amos 6,8). W całej Biblii przewija się jeden temat (w tej czy innej formie) — nasz Bóg jest Bogiem nieskończonej miłości, miłosierdzia i łaski. Tak więc, gdy Pan mówi, że czegoś „nienawidzi”, powinniśmy nadstawić uszu i słuchać uważnie... Amos napisał, że Pan brzydził się pychą Izraelitów i nienawidził ich pałaców (Amos 6,8). „Wystarczająco złą rzeczą jest marnować uczciwie zarobione pieniądze na wystawne budynki, ale Izraelici na swoje zbytki wydawali pieniądze zdobyte nieuczciwie, z krzywdą biedaków. (...) Boża nienawiść do »pychy« Jakuba i jego »pałaców« objawia, że to nie ludzi Bóg nienawidzi, ale ich grzesznych czynów i dzieł” (SDA Bible Commentary, t. IV, s. 974)....*

*...Jako chrześcijanie rozumiemy, że największym objawieniem Boga jest Jezus Chrystus. Biorąc pod uwagę charakter Chrystusa, trudno nam zrozumieć, jak Bóg może nienawidzić czegokolwiek. Nienawiść wydaje się czysto ludzką cechą, właściwą upadłej, ludzkiej naturze. Mimo to są pewne rzeczy, o których w Biblii jest napisane, że Bóg ich „nienawidzi”. Jak możemy to rozumieć? Jakie niebezpieczeństwo nam grozi, jeśli będziemy próbowali to pojąć według naszego, ludzkiego zrozumienia nienawiści? Czy Bóg ma prawo „nienawidzić”? Jak Jego nieskończona miłość pomaga nam zrozumieć sposób, w jaki Bóg „nienawidzi”? <sup>8</sup>*

Z jakich jeszcze innych tekstów biblijnych możemy dowiedzieć się czego nienawidzi sam Bóg?

*Przyp. 6:16-19*

*„Tych sześć rzeczy **nienawidzi** Pan, a tych siedem jest dla niego obrzydliwością:  
Butne oczy, kłamliwy język, ręce, które przelewają krew niewinną,  
Serce, które knuje złe myśli, nogi, które śpieszą do złego,  
Składanie fałszywego świadectwa, i sianie niezgody między braćmi.”  
5 Moj. 12:31*

---

<sup>8</sup> [http://www.lekcje.maranatha.pl/biblia/30\\_amos/07.htm](http://www.lekcje.maranatha.pl/biblia/30_amos/07.htm)

„Nie uczynisz tak Panu, Bogu twemu, gdyż czyniły one dla swoich bogów to wszystko, co jest obrzydliwością dla Pana i czego Pan **nienawidzi**, paląc dla nich w ogniu nawet swoich synów i swoje córki.”

5 Moj. 16:22

„Nie postawisz też sobie pomnika, którego Pan, Bóg twój **nienawidzi**.”

Ps. 11:5

„Pan bada sprawiedliwego i bezbożnego, A **nienawidzi** tego, kto kocha bezprawie.”

Ps. 78:57-59

„Lecz odstępowali i byli niewierni jak ojcowie ich; Zawiedli jak łuk obwisty. Rozgniewali go swoim bałwochwalstwem na wzgórzach, A bałwanami swymi wzbudzili jego zazdrość.

Bóg usłyszał to, zapłonął gniewem I zupełnie odrzucił Izraela.”

Izaj. 1:14-16

„Waszych nowiów i świąt **nienawidzi** moja dusza, stały mi się ciężarem, zmęczyłem się znosząc je.

A gdy wyciągacie swoje ręce, zakrywam moje oczy przed wami, choćbyście pomnożyli wasze modlitwy, nie wysłucham was, bo na waszych rękach pełno krwi. Obmyjcie się, oczyśćcie się, usuńcie wasze złe uczynki sprzed moich oczu, przestańcie źle czynić!”

Izaj. 61:8

„Bo Ja, Pan, który miłuję prawo i **nienawidzę** zbrodniczego łupiestwa, dam im słuszną nagrodę i zawrę z nimi wieczne przymierze.”

Hebr. 1:9

„Umiłowałaś sprawiedliwość, a **znienawidziłaś** nieprawość: Dlatego namaścił cię, o Boże, Bóg twój olejkami wesela jak żadnego z towarzyszy twoich.”

## 2.2. Chrześcijańska nienawiść

Psalmista Dawid chcąc w pełni być lojalny wobec Boga pisze o swojej nienawiści w taki sposób:

„Czy tych, którzy cię nienawidzą, Panie, Nie mam w nienawiści I nie brzydzę się tymi, Którzy powstają przeciwko tobie?

Nienawidzę ich całą duszą, Stali się wrogami moimi.” Ps. 139:21-22

Jednakże Chrystus wskazuje na potrzebę nienawiści zupełnie innych rzeczy niż nienawidzi ten świat i serce człowieka!

- Człowiek z natury miłuje przyjaciela a nienawidzi wroga.

Jezus mówi:

„Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował bliźniego swego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela swego.

*A Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują.*” Mat. 5:43-44

- Człowiek z natury miłuje swoich bliskich bardziej niż Chrystusa i życie dla Niego. I wydaje się, że taka postawa jest czymś właściwym, ponieważ należy miłować ponad wszystko najbliższych w rodzinie.

Ale Chrystus głosząc Ewangelię, nie mówił tego, co ucho łechce. On zawsze wskazywał na koszt bycia Jego uczniem. I pewnego dnia powiedział coś zaskakującego, a zapisane zostało to w Ew. Łukasza 14:25-26:

*”A szły za nim liczne tłumy, i obróciwszy się, rzekł do nich: Jeśli kto przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego i matki, i żony, i dzieci, i braci, i siostr, a nawet i życia swego, nie może być uczniem moim.”*

Zbory Pańskie pragną, aby do ich kaplic przychodziły tłumy ludzi, aby słuchać słów Jezusa. Wydaje się, że wówczas można by pomyśleć o zrobieniu kilku nabożeństw w niedzielę, aby pomieścić te tłumy, a może budować nową kaplicę.

I wydaje się, że najlepiej byłoby w takiej sytuacji przemilczeć fakt, że bycie uczniem Chrystusa to trud i odpowiedzialność.

Chrystus nie zadawała się ilością. On śmiało odwraca się do tłumu i mówi kilkakrotnie, kto nie może być jego uczniem. I jeden z powodów wydaje się być wręcz niezrozumiały dla człowieka. Mianowicie w czytanej fragmencie Jezus wskazał, że człowiek nie może być uczniem Jezusa, jeżeli jego miłość do Boga nie będzie o wiele większa niż miłość do bliskich. Tu nie chodzi o nienawiść do bliskich. Przecież Bóg przykazał: *„Czcij ojca swego i matkę swoją.”*

Przecież Jezus rzekł: *„Miłujcie nieprzyjaciół swoich.”*

Jednak ta miłość do innych i siebie powinna być o tyle mniejsza od miłości do Jezusa, jak nienawiść od zmiłowania.

- chrześcijanie powinni nienawidzić zła, grzechu, jak czytamy:

*„Bać się Pana - znaczy nienawidzić zła; nienawidzę buty i pychy, złych postępków oraz przewrotnej mowy.* Przyp. 8:13

Poniżej zapiszę kilka myśli, które oddają w pełni złotą zasadę, która powinna funkcjonować w chrześcijaństwie.

W Magazynie Teologicznym Semper Reformanda w artykule pt „Problem żydowski problemem chrześcijaństwa” czytamy zdanie, które podsumowuje stosunek chrześcijan do nienawiści:

*„Możemy nienawidzić kłamliwych idei, ale absolutnie zakazana jest nienawiść do ludzi i narodów.” ...<sup>9</sup>*

*Jak powiedział Karol Wojtyła: Można czuć nienawiść wobec czynu drugiego człowieka, którego się kocha. ...<sup>10</sup>*

<sup>9</sup> <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20021213003144517.htm>

<sup>10</sup> [http://www.jp2w.pl/index.html?id=28227&site\\_id=27290](http://www.jp2w.pl/index.html?id=28227&site_id=27290)



Pewne greckie przysłowie brzmi:

Możesz mnie nienawidzić, byle byś mnie kochał. <sup>11</sup>

### 2.3. Nienawiść a przebaczenie

W Ewangelii Mateusza w szóstym rozdziale znajdujemy tekst modlitwy Pańskiej. Bez względu na to czy ktoś jest katolikiem, baptystą, adwentystą, metodystą, a nawet niewierzącym tekst modlitwy Pańskiej znany jest każdemu. Nie sposób dzisiaj zająć się całą treścią modlitwy – jest ona, bowiem bardzo bogata, ale dotkniemy oczywiście tematu przebaczenia w modlitwie Pańskiej. Gdzieś w połowie tej modlitwy słyszymy słowa: *„I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”*.

Dzisiaj często słyszymy apele wzywające do przebaczenia. Ludzie często domagają się przebaczenia – społecznego, osobistego.

Czym jest przebaczenie? Czy łatwo jest przebaczyć? Kiedy potrafimy przebaczyć? Czy jest przebaczenie absolutne?

Czasami słyszymy słowa - które wywołują uśmiech na naszej twarzy – ja Ci chcę przebaczyć i przebaczę, ale nigdy Ci tego nie zapomnę. Czy o to chodzi w przebaczeniu?

Według popularnej definicji - przebaczyć oznacza anulować, zapomnieć, nie wspominać więcej. W Nowym Testamencie słowo "przebaczyć" znaczy dosłownie odesłać, wypuścić, pozwolić odejść, odprawić ze słowem „szalom”, odprawić ze słowem „pokój”. Jaka to radość, jakie przeżycie odejść słysząc słowo „pokój”.

Znakomitą ilustracją tego zdania w modlitwie: *„I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”* jest przypowieść o złym słudze, któremu przebaczył król. Przypowieść ta zapisana jest w Ewangelii Mat.18. Pan Jezus opowiedział to w takich słowach: *„Dlatego Królestwo Niebios podobne jest do pewnego króla, który chciał zrobić obrachunek ze sługami swymi. A gdy zaczął robić obrachunek, przyprowadzono mu jednego dłużnika, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów.. A ponieważ nie miał z czego oddać, kazał go pan sprzedać wraz z żoną i dziećmi, i wszystkim, co miał, aby dług został spłacony.”*

Nie od razu sprzedaje się całą rodzinę. Możemy sobie tylko wyobrazić jak wielka to musiała być suma. Musiał być to istotnie olbrzymi dług.

*„Tedy sługa padł przed nim, złożył mu pokłon i rzekł: Panie! Okaż mi cierpliwość, a oddam ci wszystko.”* Ten człowiek prosi o cierpliwość i chyba musiał wzruszyć serce króla gdyż czytamy: *„Wtedy pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dług mu darował.”*

Możemy sobie wyobrazić radość tego człowieka, który odchodzi ze słowami „szalom”? I dziesięć tysięcy talentów przestało mieć znaczenie. To zostało odpuszczone. Pan nigdy więcej nie chciał tego wspomnieć.

Ale czytamy dalej, że *„A gdy ów sługa wyszedł, spotkał jednego ze swych współsług, który był mu winien sto denarów; i pochwywszy, dusił go, mówiąc: Oddaj, coś*

<sup>11</sup> <http://cytaty.pl/szukaj.php?autor=Przys%03owie+greckie%0D%0A>

*winien.*” Niezależnie od proporcji dziesięciu tysięcy talentów do stu denarów, kwota ta była niezwykle banalna. Tak banalna, że może nie warta wspomnienia, a jednak czytamy, że sługa za tę kwotę zaczął dusić swojego kolegę, który winien mu był owe sto denarów. *„Wtedy współsługa jego, padłszy na kolana, prosił go mówiąc: Okaż mi cierpliwość, a oddam ci wszystko.”*

To były te same słowa, które niedawno on sam powiedział królowi, ale teraz nie chciał słuchać, lecz *„odszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. A współsłudzy jego widząc to, co zaszło, zasmucili się bardzo i poszedłszy, opowiedzieli panu swemu wszystko, co się stało. Wtedy przywołał go pan jego i rzekł mu: Sługo zły! Wszystek tamten dług darowałem ci, boś mnie prosił. Czy i ty nie powinieś być zlitować się nad współsługą swoim, jak i ja zlitowałem się nad tobą? I rozgniewał się pan jego, i wydał go katom, żeby mu oddał cały dług. Tak i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli każdy nie odpuści z serca swego bratu swemu.”*

Przebaczenie jest głównym tematem Ewangelii. Przebaczenie jest w Jezusie. On przebacza i uczy jak przebaczać. Wszyscy jesteśmy winni. Poczucie winy jest wielkim ciężarem, wina bowiem szepcze do naszych uszu w nocy, wina niepokoi nas w ciągu dnia. Potępia nasze czyny i motywy. Co gorsze – nie potrafimy temu zaprzeczyć. Wina powoduje projekcję epizodów z naszego życia na ekranie naszych umysłów. Pragniemy pozbyć się winy. Modlitwa Pańska uczy nas, że może tak się stać tylko wtedy, gdy przebaczymy innym. Modlitwa Pańska chce nam pokazać, że przebaczenie to droga dwukierunkowa. Dlaczego?

Ten fragment modlitwy Pańskiej może być również prośbą o nieprzebaczenie nam naszych win?

Parafrazując to zdanie o odpuszczeniu może ono zabrzmieć tak: *„I nie odpuść nam naszych win, jeśli my nie odpuścimy naszym winowajcom.”*

Myślę, że trudno chrześcijanom byłoby się modlić takimi słowami.

Zaraz po tekście modlitwy Pańskiej Pan Jezus jeszcze raz nawiązał do problemu przebaczenia. W Ew. Mat.6,14 czytamy: *„Bo jeśli odpuścicie ludziom ich przewinienia, odpuści i wam Ojciec wasz niebieski. A jeśli nie odpuścicie ludziom, i Ojciec wasz nie odpuści wam przewinień waszych.”* Przebaczenie innym jest warunkiem uzyskania przebaczenia od Boga.

Oby każdy chrześcijanin na wzór Jezusa Chrystusa był gotów za nim powiedzieć do tego, który jest do niego nieprzyjaźnie czy wrogo nastawiony, kto zrobił mu wiele krzywdy w takich sposób:

„szalom, idź w pokoju, odpuszczone są twoje grzechy”.

### **3. Podsumowanie**

*Warto zastanowić się nad ironią, jaką posługuje się Wisława Szymborska w wierszu pt. Nienawiść:*

*Spójrzcie, jaka wciąż sprawna, jak dobrze się trzyma  
w naszym stuleciu nienawiść.  
Jak lekko bierze wysokie przeszkody.  
Jakie to łatwe dla niej — skoczyć, dopaść.*

*Nie jest jak inne uczucia.  
Starsza i młodsza od nich równocześnie.  
Sama rodzi przyczyny,  
które ją budzą do życia.  
Jeśli zasypia, to nigdy snem wiecznym.  
Bezsenna nie odbiera jej sił, ale dodaje.*

*Religia nie religia  
byle przykleknąć na starcie.  
Ojczyzna nie ojczyzna -  
byle się zerwać do biegu.  
Niezła i sprawiedliwość na początek.  
Potem już pędzi sama.  
Nienawiść. Nienawiść.  
Twarz jej wykrzywia grymas  
ekstazy miłosnej.*

*Ach, te inne uczucia cherlawe i ślamazarne.  
Od kiedy to braterstwo  
może liczyć na tummy?  
Współczucie czy kiedykolwiek  
pierwsze dobiło do mety?  
Zwątpienie ilu chętnych porywa za sobą?  
Porywa tylko ona, która swoje wie.*

*Zdolna, pojętna, bardzo pracowita.  
Czy trzeba mówić, ile ułożyła pieśni.  
Ile stron historii ponumerowała.  
Ile dywanów z ludzi porozpościerała  
na ilu placach, stadionach.  
Nie okłamujmy się:  
potrafi tworzyć piękno.  
Wspaniałe są jej luny czarną nocą.  
Świetne kłęby wybuchów o różanym świcie.  
Trudno odmówić patosu ruinom  
i rubasznego humoru  
krzepko sterczącej nad nimi kolumnie.*

*Jest mistrzynią kontrastu  
między loskotem a ciszą,  
między czerwoną krwią a białym śniegiem.  
A nade wszystko nigdy jej nie nudzi  
motyw schludnego oprawcy  
nad splugawioną ofiarą.*

*Do nowych zadań w każdej chwili gotowa.  
Jeżeli musi poczekać, poczeka.  
Mówią, że ślepa. Ślepa?  
Ma bystre oczy snajpera  
i śmiało patrzy w przyszłość — ona jedna.<sup>12</sup>*

## **Bibliografia:**

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Nienawi%C5%9B%C4%87>

[http://pl.wikipedia.org/wiki/Mowa\\_nienawi%C5%9Bci](http://pl.wikipedia.org/wiki/Mowa_nienawi%C5%9Bci)

<http://prace.sciaga.pl/26697.html>

[http://www.daktik.rubikon.pl/filozoficzne\\_milosc.htm](http://www.daktik.rubikon.pl/filozoficzne_milosc.htm)

<http://www.the614thcs.com/index.php?id=17,366,0,0,1,0&PHPSESSID=a577553fb362ff3646257d91fb0c5db2>

[http://www.pomagamy.pl/numery/18/szkola\\_humanitarna\\_01.htm](http://www.pomagamy.pl/numery/18/szkola_humanitarna_01.htm)

[http://www.lekcje.maranatha.pl/biblia/30\\_amos/07.htm](http://www.lekcje.maranatha.pl/biblia/30_amos/07.htm)

<http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20021213003144517.htm>

[http://www.jp2w.pl/index.html?id=28227&site\\_id=27290](http://www.jp2w.pl/index.html?id=28227&site_id=27290)

<http://cytaty.pl/szukaj.php?autor=Przys%B3owie+greckie%0D%0A>

[http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/warto/warto\\_18.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/warto/warto_18.html)

---

<sup>12</sup> [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/warto/warto\\_18.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/K/warto/warto_18.html)